

**Stanisław Achremczyk, Tadeusz Baryła,  
Danuta Bogdan, Zbigniew Fras, Bohdan  
Łukaszewicz, Barbara Michniewska-  
Szczepkowska, Jerzy Przeracki**

---

## **Notki bibliograficzne**

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1-2, 93-112

---

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Od Redakcji: Dotychczasowy obieg informacji naukowej spowodował, iż zdecydowaliśmy się zamieszczać krótkie notki bibliograficzne o artykułach drukowanych w różnych czasopiśmie naukowych lub o książkach dotyczących w całości czy też w części dziejów naszego regionu.*

---

Hubert Górniewicz, *Staropruckie nazwy wodne na Powiślu Gdańskim*, Acta Baltico-Slavica, 1980, t. 13, ss. 25—35 ● Na marginesie monografii toponomastycznej Powiśla Gdańskiego (dawne powiaty kwidzyński, sztumski i malborski oraz gmina Prabuty byłego powiatu iławskiego) przedstawiono tu etymologię i typologię pruskich nazw wodnych tego terenu oraz ich adaptację przez systemy językowe polski i niemiecki.

Na zbadanym obszarze występuje 430 nazw wodnych: 334 polskie, 66 niemieckich, 27 pruskich, 2 polsko-niemieckie i 1 ugrofińska. Wśród 27 zapisanych w źródłach nazw staropruckich (24 z nich pochodzą ze średniowiecznych źródeł krzyżackich, a 3 — z siedemnasto- i osiemnastowiecznych źródeł polskich) jest 26 topograficznych, a tylko jedna jest semantycznie niejasna (być może również topograficzna); 13 oznaczało jeziora, 10 — rzeki, a 4 — bagna. Zaprezentowane w pracy nazwy wodne zrekonstruowano w dialekcie pomezzańskim języka staropruckiego. Autor zamieścił ich wykaz, a następnie omówił strukturę owych określeń oraz podał uwagi o ich polonizacji i germanizacji. — (J.P.)

---

Marian Biskup, *Rozwój sieci miast pruskich do drugiej połowy XVII w.*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 1980, nr 3, ss. 401—412 ● Jest to tekst referatu przygotowanego na odbyte w dniach od 15—16 listopada 1979 roku w Warszawie II Sympozjum Komisji Historii Miast Komitetu Nauk Historycznych PAN, poświęcone zagadnieniu sieci miejskiej na ziemiach polskich w okresie od około 1200—1650 roku (sesja ta była kontynuacją I Sympozjum z 1974 roku dotyczącego problematyki socjotopografii miast środkowo-wschodnio-europejskich).

Autor przedstawił proces uformowania się sieci miast na terenie ziemi chełmińskiej, Pomorza Gdańskiego i Prus wiaściwych, a więc na obszarze od Łeby po ujście Niemna, będącym od 1309 roku pod władzą Zakonu Krzyżackiego (nie uwzględnił Pomorza Stawieńskiego, które na początku XIV wieku znalazło się pod panowaniem książąt zachodniopomorskich). W odniesieniu do Prus wiaściwych autor omówił proces powstawania i lokalizacji miast w pięciu przedziałach chronologicznych: 1 — do początku XIV wieku; 2 — w latach 1311—1360; 3 — w latach 1360—1410; 4 — w latach 1410—1454; 5 — od okresu 1454/1466 do połowy XVII stulecia. Każdy z tych etapów zakończono krótkim podsumowaniem i klasyfikacją lokacji miejskich. — (J.P.)

---

Antonina Keckowa, *Zaopatrzenie Mazowsza w sól od XII do początku XVI wieku*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 1980, nr 4, ss. 469—479 ● Artykuł powstał w związku z rozprawą o działalności królewskich komór solnych na ziemiach centralnych Polski (ze szczególnym uwzględnieniem Mazowsza) w okresie od XVI—XVIII wieku i stanowi wprowadzenie do tej pracy. Autorka podzieliła go na dwie części, przedstawiając źródła zaopatrzenia Mazowsza w sól w XII i XIII wieku oraz w XIV i XV stuleciu (swoje rozważania kończy na roku 1511).

W XII i XIII wieku ziemie środkowej i północnej Polski otrzymywały sól głównie z warzelni niemieckich (Lüneburg i Halle) i z Rusi Halickiej. W XIV i XV stuleciu w dalszym ciągu napływała do Polski sól obca, ale od XV wieku zwiększył się udział soli małopolskiej, ruskiej i krakowskiej.

Głównymi dostawcami soli zagranicznej były miasta pruskie, z którymi ośrodki mazowieckie były silnie powiązane gospodarczo już od XIV stulecia. Po 1410 roku ze strony polskiej pojawiły się pierwsze próby ograniczenia tej wymiany i dowóz soli zaczął trafiać na przeszkody. W dalszym ciągu jednak Mazowszanie handlowali z Gdańskiem i Toruniem, a ponadto znaczne ilości soli sprowadzano na Mazowsze z miast pruskich także i łądem. Bardzo ważnym ośrodkiem zakupu soli w latach dwudziestych i trzydziestych XV wieku była leżąca nad granicą mazowiecką Nidzica. Na tamtejsze jarmarki przybywano z okolic Łomży, Przasnysza, Ciechanowa, Makowa, Różana i Ostrołęki.

Napływowi soli obcej przeciwstawiła się sól rodzima, a sprzyjały temu coraz bardziej konsekwentna polityka państwa polskiego i założenia handlowe żup krakowskich zmierzające do większego wykorzystania Wisły jako głównej drogi dostaw soli. Sól ruską dopuszczano do sprzedaży tylko na ziemiach północno-zachodnich Korony, natomiast zakazano przywozu soli z miast pruskich (ograniczenie to zniesiono w 1509 roku, ale po dwóch latach przywrócono je wskutek żądań szlachty). — (J.P.)

---

Jan Powierski, *Polityka bałtyjska książąt polskich w połowie XIII wieku. Koncesje Innocentego IV*, Kwartalnik Historyczny, 1980, nr 2, ss. 311—334 ● W połowie XIII stulecia w Europie jedynie część ziem bałtyckich (obszar Żmudzi, Jaćwieży, wschodnia część Prus i południowo-wschodni fragment terenów Kuronów) nie była jeszcze objęta zasięgiem państwowości feudalnej. Do podporządkowania tych obszarów dążyli: Zakon Krzyżacki, książęta litewscy, polscy i zachodnioruscy (halicko-wołyńscy). W tym studium (poprzedzają je trzy prace tegoż autora dotyczące okresu do połowy 1252 roku) J. Powierski omówił jeden z etapów rywalizacji o ziemie bałtyjskie, w którym główne znaczenie posiadają pochodzące z 19 maja 1253 roku koncesje papieża Innocentego IV na nawrócenie i podporządkowanie części plemion bałtyjskich przez książąt polskich, Kazimierza kujawskiego i łęczyckiego oraz Bolesława Wsłydlivego. Wykorzystując fakt, iż wcześniejsze przywileje papieskie dla Krzyżaków (np. z 1243 roku) nie pozwalały na jednoznaczną interpretację o wyłącznych prawach Zakonu do podporządkowania Prus, papież — odpowiadając w połowie 1253 roku na supliki książąt polskich — zgodził się na pokojowe podporządkowanie przez nich części ziem bałtyjskich, uznając pośrednio wyższość dobrowolnego przyjęcia chrześcijaństwa nad nawracanie i podbój orężny stosowany przez Krzyżaków za zgodą papieża oraz najprawdopodobniej przystając na unieważnienie alienacji wszelkich ziem polskich. — (J.P.)

---

Siegfried Fornaçon, *Anjänge der Frauenburger Schifffahrt, Ermlandbuch*, 1980, ss. 167—178 ● Publikacja powstała dla uczczenia siedemsetlecia pierwszej wzmianki o Fromborku (1278). Twierdząc, że Frombork był przewidziany na miasto portowe Warmii, autor stara się ukazać początki żeglugi fromborskiej (szypersztwa i skutnictwa). Dowodów na to, że omawiana dziedzina sięga wczesnego średniowiecza, szuka w wyborze imienia św. Mikołaja — patrona żeglarzy — dla miejscowego kościoła parafialnego oraz w przyjęciu przez miasto prawa lubeckiego (mamy tu też analizę dziewięciu artykułów tego prawa dotyczących spraw żeglugi i przewozu towarów). — (J.P.)

Jarosław Wenta, *Zaginiony rocznik oliwski z XIII/XIV wieku*, *Zapiski Historyczne*, 1980, t. 45, z. 3, ss. 7—24 ● Podstawą rozważań jest analiza *Kroniki oliwskiej*, *Kroniki Detmara* z Lubeki, *Rocznika toruńskiego* i fragmentarycznego rocznika opublikowanego przez Herberta Ludata (podstawowe znaczenie ma tu budowa wewnętrzna *Kroniki oliwskiej* i tzw. wstawek oliwskich w tekście *Exordium ordinis Cruciferorum* — fragmentu tego źródła). Złożeniem autora było udowodnienie, że już w XIII i w pierwszej połowie XIV wieku na Pomorzu Gdańskim w klasztorze cystersów w Oliwie prowadzono działalność dziejopisarską.

Podsumowując swoje wywody autor wyciągnął wniosek, iż w XIII i XIV wieku w klasztorze oliwskim prowadzono rocznik (ewentualnie roczniki), który był prawdopodobnie wspólnym źródłem dla wymienionych na początku pomników dziejopisarstwa. Ten zaginiony rocznik oliwski nie powstał na „surowym korzeniu”, ale nie możemy niestety powiedzieć nic pewnego o jego podstawach. Zniknięcie najstarszego rocznika (ewentualnie roczników) oliwskiego wiązało się z wyparciem go przez *Kronikę oliwską*, będącą atrakcyjniejszą i wszechstronniejszą formą dziejopisarską. — (J. P.)

---

Jarosław Wenta, *Kronika Piotra z Dusburga a dzieje Zakonu Krzyżackiego zawarte w „Kronice oliwskiej”*, *Studia Źródłoznawcze*, 1980, t. 25, ss. 121—132 ● Autor postawił sobie za cel rozwiązanie problemu zależności między czternastowiecznymi źródłami do dziejów Pomorza Wschodniego i Prus, a szczególnie miejsca tzw. *Exordium ordinis Cruciferorum* (niewielki fragment *Kroniki oliwskiej*, dotyczący dziejów Zakonu Krzyżackiego) wśród innych pomników dziejopisarstwa pomorskiego i pruskiego. Przedmiotem analizy są — oprócz *Kroniki oliwskiej* — *Kronika Piotra z Dusburga*, *Kronika Mikolaja z Jeroschina*, *Relacja Henryka z Hohenlohe*, *Translacja św. Barbary* i *Epitome canonici Sambiensis*. Po przedstawieniu stanu badań i własnych dociekań J. Wenta wykluczył możliwość korzystania przez autora *Kroniki oliwskiej* z *Kroniki Jeroschina*, gdyż uniemożliwiałoby to wytłumaczenie związku tej pierwszej z *Kroniką Dusburga* i zmusiłoby do przyjęcia absurdalnej tezy o korzystaniu przez autora *Kroniki oliwskiej* z pięciu wyżej wymienionych źródeł. Akcentując, iż *Kronika oliwska* stanowi nierozdzielną całość i że obie jej części są wspólnego autorstwa, zaproponował dwie wersje układu zależności pomiędzy omawianymi przez siebie przekazami i wskazał, jako na źródło *Kroniki oliwskiej*, na nie zachowaną, pisaną po łacinie redakcję *Kroniki Dusburga*, znacznie różniącą się od znanej nam redakcji.

Na koniec J. Wenta zasygnalizował sporną kwestię oceny *Kroniki Dusburga* stwierdzając, że prawdopodobieństwo tego jest duże, jednak rozstrzygnięcie w tej sprawie może nastąpić dopiero w trakcie dalszych badań. — (J. P.)

---

Andrzej Nadolski, *Rozważania o Grunwaldzie*, *Kwartalnik Historyczny*, 1980, nr 2, ss. 447—457 ● Z pewnością należy szukać nowych źródeł do okresu Wielkiej Wojny 1409—1411, ale jednocześnie nie wolno zapominać o dotychczasowych osiągnięciach badawczych i znanych już przekazach. Przypomina o tym ta właśnie próba zasygnalizowania dodatkowych możliwości interpretacji przebiegu bitwy grunwaldzkiej w oparciu o tak znane źródło, jakim jest *Cronica Conflictus*. Przyjmując ten tekst za podstawę swoich rozważań A. Nadolski zastanawia się nad: 1 — kwestią autorstwa *Kroniki*; 2 — opisem pościgu Krzyżaków za wojskami Witolda; 3 — problemem ustawienia i nazewnictwa chorągwi rycerskich; 4 — rolą

piechoty — zwłaszcza przy końcu bitwy — oraz liczebnością wojsk stron walczących; 5 — znaczeniem lekkiej piechoty w bitwie. — (J.P.)

---

Helena Chłopocka, *Edycja i reedycja „Satyry” Jana Falkenberga*, *Zapiski Historyczne*, 1980, z. 4, ss. 97—102 ● W 1969 roku Zofia Włodek oraz Hartmut Boockmann odnaleźli, niezależnie od siebie, poszukiwaną od dawna *Satyre* Jana Falkenberga — teologa dominikańskiego, który na soborze w Konstancji przedstawił napisany po Grunwaldzie paszkwil-pamflet na Polaków i ich władcę. W 1973 roku Z. Włodek opublikowała to osobliwe źródło, a w dwa lata później H. Boockmann zamieścił je jako dodatek do swojego wszechstronnego studium o autorze źródła, rozpatrując je na szerokiej podstawie społecznej, kulturalnej i politycznej. Historyk zachodniemiecki wyjaśnił już wcześniej ciekawą kwestię, kto posiadał i przechowywał całkowity odpis *Satyry*, mimo zniszczenia, potępionego przez kolegium kardynalskie w Rzymie oraz rewowanego przez autora, oryginału (było to równoznaczne z niepisaniem nakazem podobnego potraktowania wszelkich kopii zdyskredytowanego pisma). Osobą tą był stronnik Zakonu Krzyżackiego Johannes Urbach (Auerbach) i to z jego kolekcji pochodzi kodeks uzyskany przez klasztor w Erfurcie (obecnie w Bibliotece Uniwersyteckiej w Lipsku).

H. Chłopocka, poddając szczegółowej analizie edycję i reedycję *Satyry* akcentuje wyższość wydania opracowanego nieco później, ale za to dokładniej, przez H. Boockmanna. Jego publikacja, wykorzystująca poszerzoną podstawę wydawniczą, wydobywa osobliwości i cechy charakterystyczne *Satyry* oraz pozwala lepiej zrozumieć motywy napisania tego utworu przez Falkenberga. — (J. P.)

---

Zenon Hubert Nowak, *O sposobach werbowania intelektualistów do Zakonu Krzyżackiego w Prusach w pierwszej połowie XV wieku*, *Zapiski Historyczne*, 1980, z. 2, ss. 101—106 ● Po klęsce grunwaldzkiej nastąpił w Zakonie Krzyżackim w Prusach wzrost zapotrzebowania na intelektualistów, którzy byli niezbędni do sprawnego zarządzania nieco rozchwianym państwem oraz do reprezentowania jego interesów na arenie międzynarodowej, szczególnie w walce dyplomatycznej z państwem polsko-litewskim (sobór w Konstancji w latach 1414—1418 oraz proces przed królem węgierskim i rzymskim Zygmuntem Luksemburskim w roku 1419/1420). O tym, iż Krzyżacy nie przebierali w środkach werbując do swoich szeregów ludzi wykształconych, przekonuje ten właśnie artykuł.

Podstawą jego jest, zamieszczony także w aneksie, nie datowany, a pochodzący z lat 1416—1420, list proboszcza parafii św. Jana w Starym Mieście Toruniu — Mikołaja Meinke — do wielkiego mistrza, Michała Kűchmeistra. Dotyczy on pisarza staromiejskiego Franciszka Sławersa i sprawy jego planowanego wstąpienia do Zakonu Krzyżackiego. Uzdolniony rzecz całą z wielkim mistrzem proboszcz różnymi sposobami próbował nakłonić owego Franciszka do wstąpienia do Zakonu. Ten był zainteresowany propozycją i byłby ją najwidoczniej przyjął, gdyby nie to, że był żonaty. Nie przeskadzało to jednak Meinemu tłumaczyć Franciszkowi, iż po uzyskaniu zgody małżonki powinien ją opuścić i przejść na służbę do Krzyżaków. Plany księdza krzyżackiego zostały jednak ostatecznie przekreślone wskutek zdecydowanego sprzeciwu żony Franciszka w odnoszącej się do niej kwestii. — (J. P.)

---

Udo Arnold, *Reformatorskie tendencje w zakonie krzyżackim w Prusach w pierwszej połowie XV wieku*, *Zapiski Historyczne*, 1980, z. 4, ss. 7—19 ● Punkt wyjścia dla autora stanowi *Napomnienie* — pismo mnicha zakonu kartuzów, Hen-

ryka Beringera z klasztoru w Kartuzach będące żądaniem reform i skierowane w 1427 roku do ówczesnego wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego w Prusach, Pawła von Rusdorfa. Ale wielki mistrz nie wykazywał żadnego zainteresowania pomysłami reform w zakonach w ogóle, a w zakonie krzyżackim w szczególności (próba uporządkowania stosunków w pruskiej części Zakonu, wymuszona na wielkim mistrzu w 1427 roku, nie miała większego znaczenia dla tego zagadnienia).

Poważny wpływ na dalsze wydarzenia miały tarcia między wielkim mistrzem a mistrzem niemieckim, Eberhardem von Saunshheimem. Jak stwierdza autor, decydującą fazą sporu było wyciągnięcie w 1437 roku na światło dzienne statutów wielkiego mistrza Wenera von Orselna z 1329 roku. Mistrza niemieckiego poparła kapituła inflancka i w 1439 roku trzy gałęzie Zakonu podzieliły się. Ponadto w roku następnym stany zjednoczyły się w Związek Pruski, a w 1441 roku umarł von Rusdorf. Kwestii statutów z 1329 roku nie rozstrzygnął kolejny wielki mistrz — Konrad von Erlichshausen (zmarł w 1449 roku). Później, po odroczeniu kapituły generalnej z 1452 roku, przyszła wojna trzynastoletnia i sprawę tę odłożono ad acta. Korzystając z takiego biegu wydarzeń nie zajmowano się też reformami zakonu.

Jedynym przejawem dążeń reformatorskich w zakonie krzyżackim były wcześniej powzięte ustalenia kapituły generalnej z 1442 roku, którym U. Arnold poświęca kolejny fragment swojej pracy.

Podsumowując cały problem autor podkreśla, iż akcja reformatorska w zakonie krzyżackim w XV stuleciu była tradycyjno-formalnym nawrotem do najdawniejszych przepisów zgromadzenia, natomiast próbę reformy reguły można zauważyć dopiero na początku XVII wieku. Kwestia, czy tendencje takie są charakterystyczne dla zakonu krzyżackiego w późnym średniowieczu, czy też dotyczą pozostałych zakonów rycerskich, czeka na wyjaśnienie. — (J. P.)

---

Elżbieta Kulicka, *Legenda o rzymskim pochodzeniu Litwinów i jej stosunek do mitu sarmackiego*, Przegląd Historyczny, 1980, t. 71, z. 1, ss. 1—21 ● Artykuł rozpatruje genezę i rozwój literacki przekazu o rzymskim pochodzeniu Litwinów, a także jego stosunek do koncepcji sarmackiego pochodzenia obu narodów Rzeczypospolitej. Według autorki przekaz miał powstać wśród Litwinów w latach 1447—1470. Od końca XVI wieku litewskie podanie, po przystosowaniu go do nowej wersji sarmackiego mitu, odpowiadającej unifikacyjnej polityce Jagiellonów, pełniło funkcję elitarniej teorii genealogicznej na korzyść wielkich litewskich rodzin.

Od drugiej połowy XVII wieku teoria o rzymskim pochodzeniu przodków najbardziej znanych rodów stała się popularna wśród polskich magnatów. Atrakcyjny mit sarmacki rozumiany jako ideologia, kultura i obyczajowość okazał się jednym z podstawowych czynników integrujących oba narody. — (D. B.)

---

Gerard Labuda, *Miejsce «Banderia Prutenorum» w twórczości historiograficznej Jana Długosza*, Studia Źródłoznawcze, 1980, t. 25, ss. 23—35 ● Artykuł powstał — w związku z książką S. Ekdahla z 1976 roku wszechstronnie omawiającą *Banderia*. Jego zadaniem jest udzielenie odpowiedzi na dwie kwestie spośród w dalszym ciągu dyskusyjnych: chodzi mianowicie o udział Długosza w powstaniu inwentarza chorągwi krzyżackich oraz o relację między komentarzami historycznymi kronikarza w *Banderia* a tekstem zawartym w *Annales*.

G. Labuda, wbrew dotychczasowym mniemaniom, stwierdził brak przesłanek przemawiających za tym, aby Długosz miał być autorem zlecenia, którego wykonawcą stał się Stanisław Durink. Zleceniodawcą był bowiem — za wiedzą dworu

królewskiego — biskup krakowski Zbigniew Oleśnicki i nadzorująca wykonanie zlecenia kapituła. Pracę nadzorował jeden z wyższych kanoników, ale największe zainteresowanie nią przejawiał sekretarz biskupa, Jan Długosz.

Co do drugiego zagadnienia, to własnoręczne opisy Długosza chorągwi krzyżackich w *Banderia* powstały w latach 1448—1454, a więc wcześniej niż analogiczne ich opisy w *Annales*. Przekazując swoją relację o Grunwaldzie w *Annales* kronikarz korzystał z własnego opisu chorągwi zamieszczonego w *Banderia*, ale inaczej uporządkował kolejność opisu kierując się kryterium hierarchii i przynależności terytorialnej każdej chorągwi. Uzupełnienia do komentarza umieszczonego w *Banderia* przed 1455 rokiem zostały sporządzone w latach 1478—1480 na podstawie informacji uzyskanych przez Długosza podczas pobytów w Prusach w trakcie wojny trzynastoletniej. — (*J. P.*)

Karol Górski, *Litewskie powiązania «Banderia Prutenorum» Jana Długosza. Na marginesie książki Svena Ekdahla*, w: *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, Warszawa 1980, ss. 168—180 (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, z. 561, Prace historyczne, z. 65) ● Długoszowe *Banderia Prutenorum*, jako źródło szczególne i symboliczne, nadal cieszą się żywym zainteresowaniem badaczy, do czego niewątpliwie przyczyniły się znacznie dwie ostatnie edycje tego dzieła przygotowane przez Karola Górskiego (1958 rok) i Svena Ekdahla (1976 rok). Przy okazji książki tego ostatniego poprzedni wydawca kodeksu zajęł się w omawianym tu artykule kilkoma dyskusyjnymi zagadnieniami szczegółowymi, a mianowicie: 1 — sprawą przekazania 10 chorągwi krzyżackich zdobytych pod Grunwaldem na Litwę; 2 — czasem powstania uzupełnień *Banderiów* pisanych ręką II; 3 — wiarygodnością Długosza; 4 — ścisłością danych liczbowych dotyczących zbrojnych w poszczególnych chorągwiach; 5 — genezą legendy o brodach krzyżackich zawieszonych w katedrze wawelskiej.

K. Górski stwierdził, iż największą zaletą pracy S. Ekdahla jest postawienie problemu roli Litwy w Wielkiej Wojnie i konsekwentne rozpatrywanie go właśnie z litewskiego punktu widzenia, co pozwala nam lepiej zrozumieć przebieg ówczesnych wydarzeń oraz niewątpliwie ożywia dyskusje nad okresem Wielkiej Wojny. — (*J. P.*)

Marian Biskup, *Działalność dyplomatyczna Jana Długosza w sprawach pruskich w latach 1454—1466*, w: *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, Warszawa 1980, ss. 141—167. (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, z. 561, Prace historyczne, z. 65) ● Autor wyodrębnia trzy etapy działalności dyplomatycznej Długosza: 1 — do 1454 roku (pierwsze oznaki włączenia się kanonika krakowskiego do walki dyplomatycznej o Prusy); 2 — lata 1457—1459 (szersza działalność Długosza w akcji spłaty zaciężnych krzyżaków i pertraktacjach pokojowych); 3 — lata 1464—1466 (najintensywniejsze zaangażowanie dziejopisa w rokowaniach pokojowych; m.in. współudział przy ostatecznej redakcji traktatu toruńskiego). O włączeniu Długosza do akcji dyplomatycznej w Prusach w okresie wojny trzynastoletniej zadecydowała jego wiedza o problemie pomorsko-krzyżackim, mentalność i zaangażowanie emocjonalne (przekonanie o niezbywalności dawnych praw Polski do ziem pomorskich i konieczności ich odzyskania, a następnie utrwalenia jedności tych obszarów z Koroną Polską) oraz doświadczenie i uzdolnienia w sprawach administracyjno-finansowych. Godne podkreślenia są postawa patriotyczna, wysiłek, sumienność i erudycja historyczno-prawna kronikarza. Jego działalność dyplomatyczna nie była wprawdzie pierwszo-

planowa (ustępował tak wytrawnym prawnikom, jak Jan Dąbrówka czy Jakub z Szadka), ale długotrwała, żmudna, ofiarna, umiejetna i efektywna (jako dyplomata-ekspert spędził piętnaście miesięcy na realizacji różnorodnych misji i poleceń królewskich w sprawach pomorsko-pruskich). Dzięki wysiłkom na rzecz polskiej racji stanu w latach 1454—1466 Długosz wydatnie wzbogacił swój warsztat historyczny i gruntownie poznał zagadnienia stosunków polsko-krzyżackich. — (J. P.)

---

Edward Rosen, *Czy Kopernik był „szczęśliwym notariuszem”?* Kwartalnik Historii Nauki i Techniki, 1980, nr 3, ss. 601—605 ● Jest to przyczynek do interpretacji źródeł do życiorysu Mikołaja Kopernika, napisany w związku z artykułami Jana Obląka (*Mikołaja Kopernika inwentarz dokumentów w skarbcu na zamku w Olsztynie*, Studia Warmińskie, 1972, t. 9) oraz Piotra Bańkowskiego (*Rewelacyjne odkrycie. Mikołaj Kopernik «felix notarius», u kolebki dziejów polskich archiwów*, Archeion, 1974, t. 59).

Przedmiotem kontrowersji jest sposób rozumienia zapisu sporządzonego przy jednym z dokumentów w spisany w 1508 roku inwentarzu archiwum kapituły warmińskiej. Zapis ów dotyczy kopii traktatu pokojowego między Polską a Zakonem Krzyżackim z 1411 roku, a brzmi następująco: „Haec copia missa fuit domino episcopo per d[ominum] Nic[olaum] Coppernic felicem notarium de voluntate dominorum visitorum anno [MD] XI”.

Podając przykład podobnego sformułowania widniejącego w jednym z listów Kopernika oraz niezbyt fortunnego jego tłumaczenia dokonanego w 1821 roku, E. Rosen skorygował przekład zapisu z inwentarza archiwum kapitulnego i tenor wyprowadzonych zeń wniosków: uwaga przy dokumencie z 1411 roku dotyczyła nie Kopernika — „szczęśliwego notariusza”, ale Kopernika i innego kanonika warmińskiego, Feliksa Reicha — notariusza publicznego. Dotychczasowe ustalenia odnoszące się do działalności publicznej astronoma potwierdzają wnioski autora omawianego artykułu w zasygnalizowanej przez niego kwestii. — (J. P.)

---

Irena Janosz-Biskupowa, *Zainteresowania archiwalno-historyczne biskupów warmińskich w początkach XVI w.*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia XVI, 1980, Nauki humanistyczno-społeczne, z. 114, ss. 89—97 ● Ten przyczynek do dziejów stosunków polsko-krzyżackich w latach 1510—1515 dotyczy inicjatywy biskupów warmińskich: Łukasza Watzenrode i jego następcy Fabiana Luzjańskiego, a mianowicie poszukiwania materiałów udowadniających prawa Polski do ziem pruskich w związku z przygotowaniem do zjazdów poznańskiego z 1510 roku i pożońsko-wiedeńskiego z 1515 roku. Biskup Watzenrode interesował się tą kwestią już od 1500 roku, jednakże w tym samym czasie, kiedy pracował na rzecz króla polskiego, członek kapituły warmińskiej — Fabian Luzjański — prowadził kwerendę źródłową w kancelariach i archiwach polskich na zlecenie władz Zakonu.

W 1512 roku, po ingresie na biskupstwo warmińskie, orientacja polityczna Luzjańskiego uległa diametralnej zmianie wskutek zagrożenia ze strony wielkiego mistrza, ks. Albrechta Hohenzollerna. W napiętej sytuacji politycznej doszło do zjazdu stanów pruskich w Nowym Mieście Lubawskim w dniach od 20—25 stycznia 1515 roku, gdzie biskup Fabian zaprezentował obszerny wywód praw Polski do Prus. Po gruntownej analizie tego wystąpienia autorka wnioskuje o tym, iż Luzjański dobrze znał sprawy aktualne, znacznie gorzej jednak było z jego orientacją w przeszłości. Wobec tego należy wątpić, aby kancelaria królewska korzystała z tych materiałów, tym bardziej że dysponowała wówczas zestawieniem dokumentów, na których oparł się doktor Garsias Quadros przygotowując traktat jurystyczny o prawach Polski do Prus. — (D. B.)

---



Andrzej Klonder, *Rachunki cechu browarników Starego Miasta Elbląga jako źródło do badań nad produkcją piwa w XVI—XVII w.*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 1980, nr 2, ss. 201—210 ● W badaniach nad piwowarstwem w Polsce wykorzystywano dotąd przeważnie tylko rejestry podatkowe (akcyza, czopowe) oraz rachunki młynów zbożowych. Autor, akcentując wielką rolę piwa w wyżywieniu ludzi w średniowieczu i w czasach nowożytnych, wskazał na znaczenie innego typu źródła, jakimi są rachunki cechów browarników. W Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Gdańsku znajdują się m.in. rachunki cechu browarników Starego Miasta Elbląga z lat 1530—1700 (podobne akta z Nowego Miasta Elbląga są skromniejsze). A. Klonder przeanalizował powyższe materiały w odstępach pięcioletnich, a dane te porównał z rachunkami kamlarii i elbląskich młynów słodowych.

Po ogólnym scharakteryzowaniu źródła, przedstawiono: strukturę cechu, rozmiary produkcji, organizację i technikę produkcji oraz handel piwem. Warto tutaj wspomnieć, iż podstawy społeczno-ekonomiczne staroelbląskich browarników zdecydowanie podcinał nielegalny import piwa z Prus Książęcych (szczególnie Święta Sierka, mniej Pasłęk i Morąg), z Prus Królewskich (Tolkmicko) i z Niemiec (Lubeka, Brunzwik i Rostock). — (D. B.)

Kinga Szczepkowska-Naliwajek, *Zasoby złotnictwa u schyłku średniowiecza na Pomorzu Gdańskim, Ziemi Chełmińskiej i na Warmii*, Rocznik Gdański, 1980, t. 40, z. 1, ss. 65—96 ● Artykuł, którego podstawę źródłową stanowią inwentarze kościelne i akta wizytacyjne, jest próbą rekonstrukcji pierwotnego wyposażenia świątyni archidiaconatu pomorskiego i diecezji warmińskiej w naczynia liturgiczne i ozdoby ołtarzowe w późnym średniowieczu. Jest to fragment rozprawy doktorskiej pt. *Złotnictwo gotyckie na ziemiach Polski północnej* prezentujący kilkadziesiąt zachowanych dzieł złotniczych ze wspomnianego terenu, wykonanych — poza jednym przypadkiem — na zamówienie Kościoła między pierwszą ćwiercią XIV a pierwszą połową XVI wieku.

Po opisanu zasobów kościołów gdańskich i toruńskich oraz świątyni i klasztorów archidiaconatu pomorskiego, wliczono zabytki złotnictwa gotyckiego w diecezji warmińskiej (analizie poddano kościół parafialny w Reszlu, klasztor franciszkanów w Wartemborku czyli Barczewie, katedrę fromborską, lidzbarską kaplicę zamkową, bogate kościoły elbląskie i 16 innych świątyni parafialnych na obszarze diecezji). Autorka stwierdziła, iż w latach 1550—1650 w wyposażeniu omawianych skarbców kościelnych nie było większych zmian, natomiast znacznie ucierpiały srebra kościelne, których stan zachowania waha się od 1 do 25% (przyczyny: zniszczenia, rabunki, kontrybucje, sprzedaż i przetapianie). — (J. P.)

Zofia Wardęska, *Na tropach nieznanego listu Mikołaja Kopernika i innych źródeł do jego biografii*, Kwartalnik Historii Nauki i Techniki, 1980, nr 3, ss. 607—618 ● Jak dotychczas, brak gruntownej biografii Kopernika, dlatego też dla pełności obrazu istniejącej podstawy źródłowej godne odnotowania są wszelkie nieznane dotąd materiały. W prowadzonych przez autorkę poszukiwaniach wskazówką była korespondencja związana z podróżą Tadeusza Czackiego i Marcina Molskiego do Prus Wschodnich (Olsztyn, Frombork, Królewiec), odbytą w sierpniu 1802 roku (pod protektoratem króla pruskiego — Fryderyka Wilhelma III, przy poparciu Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i zainteresowaniu Jana Śniadeckiego) w celu zebrania materiałów dotyczących osoby astronoma. Po przedstawieniu niewielkich uzupełnień i poprawek do losów kilkunastu autografów Ko-

pernika ukazanych przez Jerzego Drewnowskiego (*Mikołaj Kopernik w świetle swej korespondencji*, Wrocław 1978), autorka podaje informację o nieznanym dotąd liście do Achacego Czemy, wojewody małborskiego, napisanym przez Kopernika 18 VII 1534 roku w Krakowie lub we Fromborku, oraz o rachunkach kapituły warmińskiej z okresu pobytu Mikołaja i Andrzeja Koperników w Italii. Sugeruje, iż wspomnianego listu należy szukać w spuściznie naukowej Jana Śniadeckiego w Kijowie, natomiast innych materiałów, które zdobyli Czacki i Molski — m.in. w Kórniku i Warszawie. — (*J. P.*)

---

Roman Marchwiński, *Kromer a Grodecki. Podstawy kartograficzne Kromerowskiej «Polonii»*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia XVI, 1980, Nauki humanistyczno-społeczne, z. 114, ss. 133—149 ● To próba nowego spojrzenia na pierwszą zachowaną generalną mapę Polski, jaką jest karta Wacława Grodeckiego, opublikowana po raz pierwszy około 1562 roku w bazylijskiej oficynie Jana Oporyna. Ponieważ autor *Polonii* od chwili podjęcia inicjatywy napisania tego dzieła widział w nim również mapę Polski W. Grodeckiego, R. Marchwiński skonfrontował treść omawianej mapy z informacjami kartograficznymi znajdującymi się w pracy Marcina Kromera. Pozwoliło to na wzbogacenie naszej wiedzy o mapie Grodeckiego oraz na właściwą ocenę umiejętności Kromera w posługiwaniu się mapą.

Po prezentacji źródeł wiedzy kartograficznej Kromera autor artykułu stwierdził, iż biskup warmiński doceniał znaczenie mapy jako pomocy i źródła w warsztacie historycznym. Porównanie Kromera z Maciejem z Miechowa, który jako pierwszy z kronikarzy polskich umieścił informacje pochodzące z mapy, wypada na korzyść twórcy *Polonii*. Wynika to z faktu, że Kromer dysponował bezpośrednio lub pośrednio (poprzez kartę Grodeckiego) mapami Wapowskiego — najcenniejszymi mapami ziem polskich na następne stulecia. — (*D. B.*)

---

Andrzej Klonder, *Stany Prus Królewskich wobec polityki celnej Stefana Batorego (1578—1586)*, Zapiski Historyczne, 1980, t. 45, z. 1, ss. 7—19 ● Autor omawia pierwszy etap walki stanów Prus Królewskich z królem o zniesienie poboru wodnego w Białej Górze i jej filiach. Stefan Batory dla uzyskania nowych finansów na prowadzenie wojny z Moskwą zaostrzył politykę finansową w stosunku do całej Rzeczypospolitej. Ciężar podatku w Prusach Królewskich złożony był głównie na mieszczan i starostów. Szlachta, mimo formalnego zwolnienia jej towarów od cła, odczuwała skutki tych obciążeń korzystając z handlowego pośrednictwa mieszczan. W jej interesy godziła też opłata od towarów leśnych.

Stany Prus Królewskich przez cały okres istnienia cła w Białej Górze zmierzały do jego likwidacji. Podważano prawomocność poczynań królewskich urzędników oraz zarzucano im przekraczanie uprawnień, a nawet instrukcji króla. Szczególną aktywność wśród uchylających się wykazał Gdańsk. W latach 1582—1583 podskarbi Jan Dulski kilkakrotnie pisał do Rady Miasta, aby gdańszczanie nie przeszkadzali, lecz pomagali w zebraniu określonego uniwersałem poboru. Zdarzały się wypadki ostrzeliwania niektórych łodzi.

Do 1584 roku system komór celnych został jeszcze bardziej rozbudowany. Sytuacja uległa zmianie, gdy Batory popadł w konflikt z większą częścią szlachty i na sejmie 1585 roku, poza niewielką akcyzą dla Prus, nie uchwalono podatków. W marcu 1585 roku pobór wodny w Prusach został zniesiony.

Drugi etap walki o cło w Prusach Królewskich otworzyły uchwały sejmu koronacyjnego w 1588 roku. — (*D. B.*)

Andrzej Groth, *Piławskie księgi celne z lat 1638—1712*, *Zapiski Historyczne*, 1980, t. 45, z. 1, ss. 133—141 ● W Staatliches Archivrager w Getyndze zachowało się 69 piławskich ksiąg celnych z lat 1638—1712. Autor omawia zakres ich treści oraz przydatność dla badań statystycznych.

Księgi piławskie zawierają szersze informacje niż gdańskie księgi cła pałowego (np. zapisywano w nich port wyjściowy i port przeznaczenia po stronie eksportu i importu). Na tej podstawie autor dochodzi do interesującego stwierdzenia, nad którym bezskutecznie dyskutowali historycy różnych krajów, a mianowicie, że miejsce zamieszkania szypra jest zgodne z miejscem przeznaczenia tylko w 25,3%.

Ciągłość chronologiczna piławskich ksiąg celnych daje możliwość dokonania szczegółowej oceny wielkości i dynamiki obrotów poszczególnymi grupami towarów w różnych okresach historycznych. Autor wymienia zagadnienia możliwe do statystycznego opracowania dla poszczególnych portów Zalewu Wiślanego jeśli idzie o obroty towarowe (globalny roczny przywóz i wywóz w alfabetycznym układzie towarów, roczny przywóz i wywóz według krajów i portów, przywóz i wywóz według krajów w skali miesięcy i kraju) oraz w kwestii ruchu statków (statki na wejściu lub wyjściu według portów wejściowych i portów przeznaczenia w liczbach rocznych, miesięczny ruch statków na wejściu lub wyjściu według kierunków). — (D. B.)

Stanisław Salmonowicz, *Fizyka w gimnazjach akademickich Prus Królewskich*, *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, 1980, nr 3, ss. 513—521 ● Gimnazja akademickie w Prusach Królewskich, a więc średnie szkoły humanistyczne w Elblągu (powstanie — 1535 rok), Gdańsku (1558) i Toruniu (1568), na przełomie XVI i XVII stulecia osiągnęły status szkół półwyższych. Dzieje nauczania fizyki oraz rozwój badań naukowych z tego zakresu w tych trzech znanych protestanckich placówkach oświatowych są przedmiotem omawianego opracowania. Autor, koncentrując się głównie na wieku XVIII, prezentuje sylwetki profesorów fizyki w poszczególnych gimnazjach i omawia stosowane tam podręczniki.

Od połowy XVII wieku gimnazja akademickie Prus Królewskich przodowały na ziemiach polskich w przyswajaniu nowych koncepcji fizyki i najwcześniej włączały je do dydaktyki. Po początkowym patrzeniu na fizykę przez pryzmat arystotelesowskiej filozofii przyrody, od sześćdziesiątych lat XVII wieku można mówić o początkach zainteresowania fizyką w dzisiejszym rozumieniu tej dyscypliny. Wpłynął na to rozwój badań astronomicznych w Gdańsku i Toruniu na przełomie XVII/XVIII wieku, jak też i walka o pełne uznanie systemu heliocentrycznego Kopernika. Ponadto wielkie znaczenie miało rozpowszechnianie się poglądów Kartezjusza i Bacona, zaś w procesie nauczania — podręczników Christiana Wolffa.

W latach 1710—1730 w recepcji nowych koncepcji fizyki przodowała w całej Polsce szkoła toruńska, natomiast około 1740 roku centrum nowoczesnych badań fizycznych stał się Gdańsk. Chociaż osiągnięcia popularyzatorsko-dydaktyczne profesorów gimnazjów akademickich Prus Królewskich były naprawdę znaczne, to jednak środowisko to nie posiadało — w przeciwieństwie do astronomów i matematyków — poważniejszego samodzielnego dorobku naukowego (poza gdańskim kręgiem uczonych nie związanych z gimnazjum, lata czterdzieste — sześćdziesiąte XVIII wieku). — (S.A.)

Wacław Odyniec, *Mecnat Jana III Sobieskiego w Prusach Królewskich*, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka*, 1980, nr 2, ss. 297—302 ● Autor podkreśla po-

pularność króla Jana III na Pomorzu, znaczenie jego sukcesów militarnych oraz dbałość o rozwój sztuki i nauki, co przysporzyło mu uznania. Analizuje przyczyny sympatii ludzi tego regionu do zwycięzcy spod Wiednia (niemałą rolę odegrał fakt, że w bitwie pod Wiedniem brał udział i zginął w niej wojewoda pomorski, Władysław Denhoff), jak również przypomina jego fundacje (Kaplica Królewska w Gdańsku, kościół w Piasecznie w starostwie gniewskim) i przykłady mecenatu artystycznego wobec uczonych i ludzi sztuki (pensja dla astronoma gdańskiego Jana Heweliusza oraz przywileje dla obrazników gdańskich i muzyków gniewskich). Poczynania Sobieskiego—mecenasa wynikały zarówno z jego zainteresowania sztuką i nauką, jak też i Prusami Królewskimi w szczególności. — (S. A.)

Irena Grochowska, *Szczuczynski ośrodek sukienniczy w latach 1698—1710*, Przegląd Historyczny, 1980, t. 71, z. 2, ss. 235—252 ● Pod koniec XVII wieku Stanisław Antoni Szczuka podjął próbę zorganizowania w swych dobrach ośrodka sukienniczego. Pierwszych tkaczy sprowadzono z Prus Książęcych w 1698 roku i przystąpiono do budowy folusza i farbiarni. Dwa lata później istniało już 9 samodzielnych warsztatów sukienniczych. Organizując ośrodek sukienniczy utrzymywano, prawie że stały, kontakt z Królewcem, skąd sprowadzano fachowców, nabywano farbę, a sprzedawano tam wełnę i tkackie produkty. W latach wielkiej wojny północnej ludność Szczuczyna uciekała do Prus Książęcych przed uciskiem żołnierzy, ośrodek sukienniczy z tego powodu w 1706 roku przerwał pracę. Ponownie uruchomiono warsztaty w 1708 roku sprowadzając rzemieślników z Prus Książęcych. — (S. A.)

Zofia Schwarz, Tadeusz Sulma, *Nieznanne rękopisy z doby Oświecenia dotyczącej flory Elbląga i okolic*, Kwartalnik Historii Nauki i Techniki, 1980, nr 1, ss. 47—65 ● Od połowy XVII do końca XVIII stulecia Elbląg przeżywał jeden z najtrudniejszych okresów w swoich dziejach (wojny, kontrybucje, upadek handlu i rzemiosła, trudności finansowe). Nie były to też sprzyjające lata dla oświaty i nauki. Jednakże w najtrudniejszych nawet czasach pasjonaci nie przestają działać.

Badając rozwój zainteresowań przyrodniczych w Elblągu doby Oświecenia autorzy natrafili w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Gdańsku na dwa rękopisy będące opracowaniami obserwacji i badań botanicznych, a poświęcone przyrodzie Elbląga, jego posiadłości oraz Wzniesienia Elbląskiego. Pierwszą z tych prac napisał Jan Henryk Dewitz (1706—1767), a drugą — jego brat Krzysztof (1720—1783). W artykule omówiono rękopis Jana Henryka Dewitza, natomiast powstałej w 1761 roku pracy Krzysztofa Dewitza, *Sammlungen zur Natürlichen Historie der Elbingschen Höhe* zostanie poświęcona osobna publikacja.

W pierwszym znanym opisie flory Elbląga, zatytułowanym *Oryktographia Elbingensis...*, Jan Henryk Dewitz przeanalizował stosunki glebowe, hydrologiczne i petrograficzne Elbląga oraz okolicy w oparciu o obserwacje prowadzone w latach 1737—1739. Zajął się tam również skamielinami i bursztynem, a ostatni rozdział *Oryktographii...* pt. *Catalogus Plantarum Elbingae indigenarum* traktuje o roślinach dziko rosnących w Elblągu i jego posiadłościach oraz o roślinach hodowlanych. Rozdział ten obejmuje wstęp po niemiecku i alfabetyczny wykaz gatunków roślin (nazwy roślin po łacinie, a uwagi o ich występowaniu i inne po niemiecku).

J. H. Dewitz nawiązywał do dzieł Mikołaja Oelhafa i Wawrzyńca Eichstada z Gdańska oraz Jana Loesela i Jerzego Andrzeja Helwina z Prus Książęcych. Praca stanowi cenny przyczynek do poznania szaty roślinnej Elbląga i okolicy oraz wartościowe źródło do poznania przemian zachodzących w tym zakresie. —

(J.P.)

Joanna Jarzǳcka, *Życie umysłowe w Rzeczypospolitej w latach 1729—1762 w świetle listów z Polski do Gottscheda i poloników występujących na tamach jego czasopism*. Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej. Seria A. z. 15, 1980, ss. 71—116 ● Dwudziestotomowa korespondencja Johanna Christopa Gottscheda z lat 1722—1756 przechowywana w zbiorach rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Lipsku posłużyła za podstawę źródłową artykułu. Pochodzący z Królewca Gottsched, wydawca, krytyk, historiograf i wykładowca na Uniwersytecie w Lipsku utrzymywał liczne kontakty z uczonymi Gdańska, Elbląga, Królewca. Trzy podróże do Prus Królewskich zacieśniły owe kontakty. Korespondował Gottsched z Gotfrydem Lengnichem, Janem Fryderykiem Enderschem, Krzysztofem Andrzejem Geretem. W czasopismach wydawanych przez siebie poświęcał sporo uwagi historii Prus, a zwłaszcza wojnie trzynastoletniej. Był autorem recenzji rozprawki biskupa warmińskiego Adama Stanisława Grabowskiego, *Explication historique d'un tableau en relief*. Osoba Kopernika również przyciągała uwagę lipskiego profesora. — (S. A.)

Andreas Heinz, *Muttersprachliche Gesänge in der ermländischen Agende von 1733*, *Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands*, 1980, Bd. 40, ss. 7—19 ● Autor na przykładzie rytuału z 1733 r. obowiązującego w diecezji warmińskiej stara się ujawnić pieśni niemieckie i polskie śpiewane w kościołach jako część liturgii. Śpiewano je po polsku lub po niemiecku, autor używa zwrotu „w języku ojczystym”. Język pieśni zależał od przewagi ludności danej narodowości. Pieśni śpiewano na przemian ze zwrotkami łacińskimi z okazji procesji przed niedzielnymi mszami św., procesjami Bożego Ciała czy nawiedzenia cmentarzy. — (S. A.)

Anneliese Triller, *Ermländische Scharfrichter im 18. Jahrhundert*, *Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands*, 1980, Bd. 40, ss. 94—97. ● Anneliese Triller jest autorką krótkiego, opartego na skromnym materiale źródłowym, artykułu o katach warmińskich. Wskazuje na znaczną izolację katów w społeczności warmińskiej, mimo że posiadali oni kwalifikacje lekarskie. Charakterystyczne, iż wiązały się oni wzajemnie przez małżeństwa, np. kat reszelski Marcin Krafft w 1757 roku ożenił się z córką innego kata Chrystiana Libekorecha. Utrzymywali również kontakty z katami zamieszkałymi w Prusach Książęcych. Należy podkreślić, iż kaci warmińscy byli katolikami. — (S. A.)

Pamiętnik Literacki, 1980, z. 2 ● Większość artykułów zamieszczonych w drugim zeszycie Pamiętnika Literackiego, dotyczy osoby biskupa warmińskiego Ignacego Krasickiego. Zbigniew Goliński pisze *O badaniach twórczości i życia Ignacego Krasickiego (po 1945 roku)*, (ss. 3—24). Charakteryzuje nie tylko to, co o Krasickim wydano po 1945 roku, ale również postuluje opracowanie i wydanie pism zebranych Krasickiego, scalenie materiałów pozaliterackich, rozproszonych po bibliotekach i archiwach, oraz proponuje podjęcie badań nad sztuką pisarską Krasickiego.

Sante Graciotti jest autorem artykułu *Liryczny świat Krasickiego* (ss. 25—38). Udowadnia, iż biskup warmiński był poetą refleksji nad historią życia ludzkiego, poetą, którego pociągała przyroda. Stwierdza, że był on poetą lirycznym: poetą który „miał serce”.

Maria Cytowska zamieszcza artykuł *Krasicki a antyk* (ss. 39—52). Z dziełami autorów antycznych spotykał się Krasicki od młodzieńczych lat. Był pil-

nym czytelnikiem pism Cycerona uwielbiał Horacjusza. Niemalø wãtków dla swej twórczości czerpał z dorobku starożytnych Greków i Rzymian.

Przemysław Matuszewski jest autorem artykułu *Wolter a twórczość Krasickiego* (ss. 53—64), a Aleksander W. Lipatow, *Rousseau i Krasicki: Utopia i antyutopia w «Mikołaja Doświadczynskiego przypadkach»* (ss. 65—84). Obaj wielcy filozofowie byli niezwykle popularni w czasach rządów Stanisława Augusta. Dzieła ich czytali ówczesni Polacy, a poglądy głoszone przez nich starali się wplatać w swe literackie utwory.

Bożena Garszczyńska jest autorką artykułu *Wyrazy Przyjaźni. O korespondencji Krasickiego z Ghigiottim i Lehndorffem* (ss. 85—100). Utrzymywał Krasicki kontakt z Ghigiottim przez lat 31, z Lehndorffem lat 23. Ghigiotti pełnił rolę informatora, pośrednika i człowieka zaufanego, który donosił wiadomości z Warszawy i załatwiał w stolicy interesy biskupa. Z Lehndorffem łączyła Krasickiego więź wspólnych zainteresowań, sztuka, literatura, ogrodnictwo i więź bliskiego sąsiedztwa.

Teresa Kostkiewiczowa pisze o języku poetyckim Ignacego Krasickiego (ss. 123—163). Krasicki był rzecznikiem doskonalenia języka narodowego jako narzędzia wyrażania jasnych myśli, języka precyzyjnego, prostego, zrozumiałego dla wszystkich. Język Krasickiego cechuje przeto, zdaniem autorki, naturalność i prostota. — (S.A.)

---

Wiesław Mincer, Zenon H. Nowak, *Nauczanie fizyki w Akademii Chełmińskiej*, Kwartalnik Historii Nauki i Techniki, 1980, nr 3, ss. 501—511 ● Autorzy omawiają problem nauczania fizyki w Akademii Chełmińskiej w XVIII i na początku XIX stulecia, ukazując to zagadnienie na szerszym tle ciekawych, ale niełatwych dziejów tej szkoły (nie zrealizowane przywileje z lat 1386 i 1434 na założenie w Chełmie *studium generale* na wzór uniwersytetu bolońskiego; ustanowienie w 1473 roku *studium particulare*, będącego po 1539 roku jedynym wyższym zakładem oświatowym w Prusach; potem półwiecze 1692—1755, kiedy dzięki księżom-misjonarzom gimnazjum odrodziło się pod dawną nazwą Akademii Chełmińskiej; okres od 1756—1781, gdy szkoła była kolonią Uniwersytetu Krakowskiego; z kolei ponowne zarządzanie nią przez księży-misjonarzy w latach 1781—1808; nadzór ze strony Izby Edukacji Publicznej Księstwa Warszawskiego w latach 1808—1815 i wreszcie przekształcenie gimnazjum w międzywyznaniową szkołę miejską w 1818 roku).

Początkowo fizyka pojawiła się w programie nauczania Akademii Chełmińskiej w ramach kursu filozofii, natomiast jako osobny przedmiot po raz pierwszy w 1781 roku. Autorzy podają kolejnych wykładawców i prezentowane treści nauczania oraz analizują używane podręczniki, wnioskując w kwestii stopnia recepcji nowożytnej fizycznej myśli naukowej w Akademii Chełmińskiej. — (S.A.)

---

Bogdan Wachowiak, *Wystąpienia chłopów w dobrach szlacheckich Prus Wschodnich w latach 1816—1819*, Zapiski Historyczne, 1980, z. 1, ss. 21—48 ● Bunt i niepokoje chłopskie w Prusach Wschodnich na początku XIX wieku są znane w literaturze, jednakże uwagę zwracano głównie na bunt w roku 1817. Pewne zróżnicowanie obserwować można w przedstawieniu celów, przyczyn i zasięgu tych wystąpień. Autor na podstawie literatury i materiałów archiwalnych, zebranych w Merseburgu, stwierdza, że bunt y te, których największe nasilenie przypada na rok 1817 (do mniejszych wystąpień doszło na przełomie lat 1818 i 1819 oraz na początku XIX w.) miały podłoże gospodarcze: katastrofalna sytuacja gospodar-

cza zbiegła się z opóźnieniem reformy uwłaszczeniowej. W 1817 roku wystąpienia chłopskie objęły okolice Ostródy, Olsztynka, Dąbrówna i Nidzicy oraz dobra Bachmann pod Klajpedą, i ograniczały się do odmawiania wykonywania pańszczyzny. Efektem wystąpień chłopskich, które zaniepokoily zarówno właścicieli ziemskich, jak i władze (początkowo zamierzone rugi w 350 gospodarstwach, dotknęły tylko przywódców), było znaczne przyspieszenie realizacji reformy uwłaszczeniowej. Poprzedzono ją szeroką akcją wyjaśniającą przepisy uwłaszczeniowe — niektóre rozporządzenia wydawano w języku polskim i litewskim.

W aneksie umieszczono odnaleziony w archiwum w Merseburgu, a dotąd nie publikowany, wykaz uczestników wystąpień z części wsi objętych buntem w roku 1817. Ten spis nazwisk potwierdza polskie pochodzenie większości mieszkańców wsi mazurskich. — (Z.F.)

---

Maria M. Blombergowa, *Polscy członkowie Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego (1864—1914)*, Kwartalnik Historii Nauki i Techniki, 1980, nr 3, ss. 545—559 ● Autorka naświetliła kontakty polsko-rosyjskie w dziedzinie archeologii w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku poprzez pryzmat współpracy Polaków z Cesarskim Moskiewskim Towarzystwem Archeologicznym. Przyjęcie w poczet jego członków było wyrazem uznania dla dorobku naukowego poszczególnych uczonych, ale przede wszystkim ułatwiało zdobycie zezwolenia na prowadzenie prac terenowych. Polscy członkowie Towarzystwa brali czynny udział w zjazdach archeologicznych informując o rezultatach swoich badań wykopaliskowych, a ponadto mieli poważny wkład w prace nad słownikiem i mapą archeologiczną imperium rosyjskiego. Pochodzili oni z różnych środowisk naukowych i warstw społecznych (byli wśród nich także i zesłańcy syberyjscy).

W gronie 24 Polaków przyjętych do Towarzystwa w omawianym okresie (ostatni na początku 1915 roku) był również Wojciech Kętrzyński, uhonorowany godnością członka zagranicznego w dniu 28 lutego (12 marca) 1894 roku wraz z Oswaldem Balzerem, Antonim Prochaską i Marianem Sokołowskim. — (J.P.)

---

Władysław Chojnacki, *Nadzór policyjny niemiecki nad polską prasą i działalnością narodową w Westfalii i Nadrenii w latach 1891—1924*, Przegląd Zachodni, 1980, nr 1, ss. 122—134 ● Po roku 1871 w miejsce emigracji zamorskiej rozwinęła się emigracja kontynentalna z ziem zaboru pruskiego do zachodnich prowincji pruskich. Liczba Polaków w Nadrenii i Westfalii do roku 1914 stale wzrastała (w 1890 — 35 tys., a w 1914 — pół miliona). Najliczniejsze grupy stanowili Wielkopolanie, następnie Mazurzy, Ślązacy i Pomorzanie. Już w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych zaczęli Polacy w Westfalii (głównie w rejencji Münster i Ansberg) i Nadrenii (rejencja Düsseldorf) zakładać swoje towarzystwa. Działalność ta szczególnie się rozwinęła od roku 1890, po przybyciu do Bochum ks. Lissa, który w tym samym roku założył własne wydawnictwo, a w roku następnym zaczął wydawać pismo „Wiarus Polski”. W 1893 roku wydawnictwo i pismo przejął J. Brejski, który znacznie rozszerzył akcję wydawniczą, przyczyniając się jednocześnie do założenia w 1894 Związku Polaków w Niemczech, a w 1902 roku Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

Na początku XX w. wzrosła aktywność społeczności polskiej w Zagłębiu Ruhry, co wyrażało się zakładaniem licznych związków zawodowych i towarzystw sokołich. Od 1904 roku na terenie Westfalii i Nadrenii ukazywało się już 5 pism polskich. Wraz ze wzrostem polskiej aktywności zaostrzył się nadzór policyjny nad towarzystwami i zebraniem polskimi, szczególnie dotkliwy od

roku 1908. W 1909 roku powstała w Bochum specjalna instytucja nadzoru nad sprawami polskimi. Zajmowała się ona nie tylko tłumaczeniem artykułów, ale i sporządzaniem kartoteki polskich działaczy (w 1910 obejmowała 2100 osób). Nadzór policyjny obejmował także biblioteki i księgarnie (w 1911 było ich w Nadrenii i Westfalii 123) i polegał na częstych rewizjach i konfiskatach książek patriotycznych (na podstawie specjalnego spisu książek zakazanych sporządzonego w tym celu w roku 1903 w Poznaniu). Wzmoczone represje i szykany władz niemieckich nie przynosiły spodziewanych efektów, przeciwnie, wzmocniały opór Polaków. — (Z.F.)

---

Henryk Porożyński, Stefan Rafiński, *Wybitni nauczyciele języka polskiego gimnazjum chojnickiego i chełmińskiego w latach zaboru*, Gdańskie Zeszyty Humanistyczne, 1980, nr 26, ss. 109—115 ● W katolickich gimnazjach w Chojnicach i Chełmnie, należących do najstarszych szkół średnich Pomorza Gdańskiego, przeważała młodzież narodowości polskiej, mimo iż językiem wykładowym był język niemiecki. W różnej formie nauczano języka polskiego w szkole chełmińskiej do 1901 roku, a w Gimnazjum Chojnickim do roku 1912. Szczególne ograniczenia w nauczaniu języka polskiego związane są z okresem Kulturkampf. W Gimnazjum Chojnickim do Wiosny Ludów nauczali języka polskiego śląscy Niemcy — Ferdynand Minsberg, Walenty Sommer i ks. Andrzej Busse, natomiast w Gimnazjum Chełmińskim Polacy — Wojciech Łożyński, ks. lic. Antoni Knast, Franciszek Długosz. Po roku 1848 w obu szkołach naukę języka ojczystego prowadzili Polacy pochodzący z Pomorza i Poznańskiego: Stanisław Węclewski, Antoni Kalikst Łowiński, Antoni Karliński, Piotr Kawczyński, Bartłomiej Paszotta, Franciszek Andrzejewski, Leon Biskupski, Franciszek Schroeder, Bonifacy Łazarewicz, Antoni Tomaszewski, Julian Zieliński, Feliks Herstowski, Juliusz Lange. — (T.B.)

---

Karol Gustaw Małek (1898—1969). Oprac. Jerzy Oleksiński, *Przegląd Historyczno-Oświatowy*, 1960, nr 3, ss. 343—360 ● Sylwetka Karola Małki (18 III 1898 Brodowo, pow. działdowski — 28 VIII 1969 Krutynia, pow. mrągowski). Po ukończeniu szkoły średniej oraz Seminarium Nauczycielskiego w Toruniu (1924) był nauczycielem na terenie pow. działdowskiego i prowadził szeroką działalność kulturalno-oświatową. Współzałożyciel oraz prezes Związku Mazurów w Działdowie, działacz Związku Nauczycielstwa Polskiego Szkół Powszechnych, a w okresie okupacji Tajnej Organizacji Nauczycielskiej oraz współtwórca i prezes Instytutu Mazurskiego reaktywowanego po wojnie. W latach 1945—1950 i 1957—1960 kierownik Uniwersytetu Ludowego w Rudziskach, pow. szczycieński, gdzie według wypracowanego przez siebie programu z powodzeniem prowadził pracę repolonizacyjną kształcąc dla środowiska mazurskiego działaczy spoiecznych. Autor widowisk, śpiewników, prac folklorystycznych oraz czterotomowych wspomnień. — (T.B.)

---

*Z kart ruchu młodzieżowego na Warmii i Mazurach*, Rada Wojewódzka Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, Komisja Historyczna w Olsztynie, Olsztyn 1980, ss. 111. Redaguje zespół: Stanisław Szostakowski (przewodniczący), Jolanta Bierula (sekretarz), Tadeusz Filipkowski, Andrzej Gąsiorowski (redaktor numeru), Krystyna Nowosielska, Aleksander Pilecki, Małgorzata Szostakowska ● Pierwszy numer biuletynu poświęcono działalności młodzieży polskiej na Warmii i Mazurach w latach międzywojennych. Zapowiadany numer drugi będzie dotyczył organizacji młodzieżowych w latach 1945—1948. Całość prac



ukaże się pod wspólnym tytułem *Z kart ruchu młodzieżowego na Warmii i Mazurach*. Numer pierwszy zawiera: Andrzeja Gąsiorowskiego, *Harcerstwo w walce o polskość Warmii i Mazur (1919—1939)*; Tadeusza Zienkiewicza, *Polska prasa młodzieżowa na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1920—1939*; Jerzego Minakowskiego, *Polskie czasopisma dla młodzieży na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1920—1939. Materiały bibliograficzno-katalogowe*; Otylia Grotowa, oprac. Tadeusza Filipkowskiego; Walenty Habandt, oprac. Zygmunta Lietza; Bohdana Łukaszewicza; *Ruch młodzieżowy na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1919—1939 (sprawozdanie z sesji)* — patrz: *Działalność polskich organizacji młodzieżowych w okresie międzywojennym na Warmii, Mazurach i Powiślu. Materiały z sesji popularno-naukowej*. Kikity 17 listopada 1979. — (T.B.)

Janusz Miniewicz, *Technologia budowy polskich żelbetowych umocnień polowych w 1939 r. na przykładzie pozycji mławskiej*, Kwartalnik Historii Nauki i Techniki, 1980, nr 2, ss. 351—365 ● Autor, na podstawie *Instrukcji saperkiej umocnień polowych* przechowywanej w Centralnym Archiwum Wojskowym oraz dotychczasowej literatury przedmiotu, na przykładzie umocnień na pograniczu polsko-wschodniopruskim, przedstawia kolejno: ogólną charakterystykę polowych schronów żelbetowych, organizację prac w trakcie ich budowy, opis poszczególnych elementów umocnień pozycji mławskiej oraz ocenę wartości obronnych polowych schronów bojowych. Artykuł uzupełniają 23 zdjęcia i plany techniczne. — (B.Ł.)

Michał Grynberg, *Getta w rejencji ciechanowskiej*, Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego, 1980, nr 4, ss. 57—78 ● Na mocy dekretu Hitlera z 8 października 1939 roku do prowincji Prusy Wschodnie włączono dziewięć północnych powiatów województwa warszawskiego, tworząc tak zwaną rejencję ciechanowską (Regierungs-Bezirk Zichenau), na terenie której założono getta dla ludności żydowskiej. Autor przedstawia charakterystykę jedenastu gett w miejscowościach: Ciechanów, Drobin, Maków Mazowiecki, Mława, Nowe Miasto, Nowy Dwór, Płock, Płońsk, Sierpc, Strzegowo, Wyszogród. Istnieją podstawy do stwierdzenia, iż w dalszych siedmiu miejscowościach (Zakroczym — miasto, osady miejskie Bieżeń, Bodzanów, Chorzele, Czerwińsk, Radzanów, Szreńsk, Zieluń) istniały wydzielone dzielnice dla ludności żydowskiej. Artykuł jest fragmentem większej pracy *Żydzi w rejencji ciechanowskiej*. — (B.Ł.)

Tadeusz Walichnowski, *Dowody polskości ziem zachodnich i północnych w dokumentach archiwalnych*, Archeion, 1980, t. 70, ss. 39—51 ● W artykule ogólnie scharakteryzowano zasoby archiwalne dziewięciu wojewódzkich archiwów państwowych — działających na ziemiach odzyskanych — odnoszące się do zagadnień polskości tych ziem. Znaczna część wytworzonych przed 1945 rokiem archiwaliów ziem zachodnich i północnych znajduje się w archiwach Berlina Zachodniego i Republiki Federalnej Niemiec (m.in. Archiwum Państwowe w Królewcu — obecnie w Getyndze; Archiwum Lennych Książąt Pruskich, archiwalia Etats-Ministerium). — (B.Ł.)

Anna Magierska, *Ziemie zachodnie i północne w 1945 roku. Kształtowanie się podstaw polityki integracyjnej państwa polskiego*, Warszawa 1978, ss. 306 ● Kształtowanie się ogólnych koncepcji objęcia i zarządzania ziemiami zachodnimi i północnymi, a przede wszystkim wcielenie ich w życie przez ukazanie: podstaw

i zakresu działania radzieckich komendantur wojennych, powstania tymczasowej administracji cywilnej, tworzenia Urzędów Pełnomocników Okręgowych, roli administracji państwowej i samorządowej w obejmowaniu i zagospodarowywaniu tych ziem. Powstanie w listopadzie 1945 roku Ministerstwa Ziemi Odzyskanych w warunkach trudnej sytuacji gospodarczej, ludnościowej i przy żywiołowości procesów osadniczych stworzyło nową płaszczyznę dla realizacji zadań integracyjnych. — (T.B.)

---

Jerzy Lebedzewicz, *Z dziejów pierwszej wyższej uczelni w Olsztynie 1945—1948*, Kwartalnik Historii Nauki i Techniki, 1980, nr 2, ss. 319—340 ● Na podstawie akt Archiwum Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie, Archiwum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Olsztynie, Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Olsztynie i Archiwum Akt Nowych w Warszawie oraz nielicznych wzmianek w wydawnictwach periodycznych, autor podjął próbę przedstawienia działalności utworzonej 7 sierpnia 1945 roku w Olsztynie Akademii Administracyjnej, której rektorem został prof. dr Tadeusz Hilarowicz, były prorektor Uniwersytetu Wileńskiego. Brak stałej kadry dydaktycznej spowodował na początku 1946 roku zmianę akademickiego statusu uczelni, która przyjmując status wyższej szkoły zawodowej zmieniła nazwę na Wyższą Szkołę Prawno-Ekonomiczną. Jesienią 1946 roku Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu przejął uczelnię, przekształcając ją w filię swego Wydziału Prawno-Ekonomicznego pod nazwą Studium Prawno-Administracyjne. Wiosną 1948 roku podjęto decyzję o likwidacji olsztyńskiej uczelni, co wynikało m.in. z nowych założeń Ministerstwa Oświaty odnoszących się do struktury studiów prawniczych w Polsce. — (B.Ł.)

---

Tadeusz Peter, *Organizacja szkolnictwa w byłym powiecie ostródzkim w latach 1945—1950*, Przegląd Historyczno-Oświatowy, 1980, nr 3 (89), ss. 371—380 ● W oparciu o ogólną literaturę przedmiotu autor przedstawił organizację szkolnictwa w powiecie ostródzkim. W roku 1945 zorganizowano 36 szkół podstawowych oraz gimnazjum w Ostródzie — drugie w woj. olsztyńskim (4 IX), zatrudniając 69 nauczycieli, nauką objęto 2766 dzieci. Ogólna liczba szkół w powiecie w roku 1950 wynosiła 109 — stan ten utrzymywał się w latach następnych bez zmian. W roku tym 276 nauczycieli prowadziło naukę z 8969 dziećmi. W marcu 1946 r. uruchomiono Gimnazjum i Liceum dla Pracujących w Ostródzie, a w roku następnym Publiczną Średnią Szkołę Zawodową (4 II) oraz przeniesione z Morąga Państwowe Liceum Pedagogiczne. — (T.B.)

---

Janina Sempioł, *Licea pedagogiczne w województwie olsztyńskim w latach 1945—1970*, Przegląd Historyczno-Oświatowy, 1980, nr 1 (87), ss. 76—84 ● Obok braku kadry nauczycielskiej w ogóle, a ziemie odzyskane szczególnie dotkliwie odczuwały brak kadr kwalifikowanych, istniał problem nauczycieli niewykwalifikowanych. Jeden z dwumiesięcznych wstępnych kursów pedagogicznych, wprowadzających do pracy nauczycielskiej uruchomiono już 23 maja 1945 roku. Kształcenie i dokształcanie nauczycieli odbywało się: w liceach pedagogicznych, w latach 1945—1970 w Rejonowych Komisjach Kształcenia Nauczycieli (RKKN), po roku 1960 w korespondencyjnych liceach pedagogicznych, a od 1952 roku na państwowych kursach nauczycielskich (PKN). Powstały licea pedagogiczne w Olsztynie (3 IX 1945), Giżycku (25 X 1945), Morągu (1 XII 1945), Mrągowie (1 IX 1946), Szczytnie (1 IX 1946), Bartoszczach (1 IX 1948), Szczytnie (1 IX 1953) oraz Liceum nr 2 w Bartoszczach (3 IX 1956). Licea pedagogiczne, do czasu likwidacji w roku

1970, dostarczyły 6208 absolwentów, a łącznie z innymi formami kształcenia ponad 9000. Ich rolę przejęły utworzone w Olsztynie (1954) i w Ostródzie (1960) studia nauczycielskie. — (T.B.)

---

Ireneusz Malec, *Powstanie i działalność Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w woj. olsztyńskim w latach 1945—1978*, Zeszyt Historyczny, Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, Olsztyn 1980, ss. 136 ● W pracy wykorzystano *Kronikę* prowadzoną przez byłego przewodniczącego Okręgowej Komisji Historycznej ZBoWiD mgr. Wiktora Jeżewskiego. W układzie chronologicznym przedstawiono powstanie i działalność: Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych, Związku Osadników Wojskowych, Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, Związku Bojowników z Faszyzmem i Najazdem Hitlerowskim o Niepodległość i Demokrację, okres zjednoczeniowy, oraz działalność Związku między kolejnymi zjazdami i okręgowymi zjazdami delegatów okręgu olsztyńskiego. — (T.B.)

---

*Spoleczno-ekonomiczne i kulturowe uwarunkowania i konsekwencje migracji w regionie Warmii i Mazur. Materiały z seminarium 7—9 czerwca 1979 roku*, Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Olsztyn 1980, ss. 404 ● Jest to zbiór referatów omawiających badania migracji w regionie Warmii i Mazur, jej uwarunkowań i kierunków, a także społeczno-kulturowych konsekwencji, społeczno-ekonomicznych i demograficznych aspektów przemieszczeń w innych regionach Polski.

Omówiono m.in. założenia i wyniki badań nad przyczynami wyludniania się obszarów wiejskich Suwalszczyzny. Przedstawiono wybrane aspekty migracji ludności Pomorza Środkowego, zwłaszcza rozmiary, zasięg i kierunki wędrowek, strukturę płci i wieku oraz niektóre przyczyny przemieszczeń. Ponadto interesujące poznawczo i metodycznie są referaty przedstawiające uwarunkowania silnej mobilności ludności wybranych obszarów w Polsce, migracje ludności województw nadodrzańskich w przekroju miast i gmin w latach 1945—1980, wybrane aspekty wędrowek ludności w województwie miejskim krakowskim. Przedstawiono też: pierwsze badanie migracji osób starszych wiekiem, które jest terenem doświadczalnym dla narzędzi i metod badawczych — elementy polityki migracyjnej w mikroregionie północno-wschodnim. W zbiorze referatów znalazły się prezentacje badań migracji dokonanych w Pracowni Demografii Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Pradze dotyczące zarówno całego obszaru Czechosłowacji, jak i niektóre aspekty migracji ludności Słowacji w latach 1920—1975.

Motywy i decyzje o migracji oraz odrębność w ruchu migracyjnym są mało rozpoznane, tak w skali regionu, jak i Polski. A więc, potrzeba umiejętnego sterowania migracjami stwarza konieczność kompleksowego ich badania.

Podkreślano to w dyskusji, której obszerne fragmenty zamykają omawiany zbiór materiałów. — (B.M.-S.)

---

Agneszka Zurkova, *Migracja ludności w dorzeczu górnej Noteci*, Czasopismo Geograficzne, 1980, z. 1, ss. 25—44 ● Na przykładzie obszaru górnej Noteci dokonano szczegółowej analizy rozkładu przestrzennego wędrowek stałych ludności w roku 1974. Po krótkiej charakterystyce procesów migracyjnych w latach 1974—1976 przedstawiono struktury przestrzenne migracji, z analizy których wynika, że dominuje tendencja do migacji w górę hierarchii, warunkująca hierarchiczne

układy zlewni migracyjnych miast. Wyniki badań przedstawiono kartograficznie. Dotyczą one rozmieszczenia typów zamian ludności Polski według województw (1975–1976), kształtowania się podstawowych wskaźników migracji w obszarze górnej Noteci (odpływu, napływu i sald na 1000 mieszkańców) oraz efektywności migracji. Scharakteryzowano też migrację między miastami i ich powiązania w sieci miast w Polsce.

Wędrowki ludności utrwalają istniejące schematy sieci osadniczej, zmieni się jednak proporcja, jeśli miasto główne regionu pełni funkcje wywołujące powiązania dalszego zasięgu. Można wówczas przypuszczać, że wędrowki ludzi do tego typu miasta tworzą osobny podsystem w systemie migracyjnym Polski. Podobnie jak w przypadku regionu olsztyńskiego, tworzą się również regionalne systemy migracyjne. — (B.M.-S.)

---

Jerzy Namysłowski, *Ośrodki codziennych dojazdów w systemie miast nad dolną Wisłą*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Geografia, 1980, t. 15, z. 47, ss. 69–93 ● W pracy przedstawiono główne elementy systemu osadniczego dolnej Wisły charakteryzując je w aspekcie ośrodków codziennych dojazdów i przedstawiając model ich struktury przestrzennej.

Za pomocą zespołu metod kartograficznych ukazano zarówno wielkość ośrodka, wielkość według wskaźników ruchliwości, jak i kierunki przeważających wyjazdów do pracy izo-dystansy od głównych ośrodków. Mapy uwzględniają range ośrodka jako węzła transportu pasażerskiego oraz infrastrukturę sieciową.

W wyniku analizy wieloczynnikowej ustalono kolejność rangową dla miast-ośrodków ruchliwości, liczących powyżej 15 tys. mieszkańców. Wyróżniono regiony ruchliwości codziennej oraz strefy dojazdów codziennych do pracy i do szkół wokół głównych „ośrodków ruchliwości” dolnej Wisły, a więc strefy umiarkowanych oraz intensywnych związków z ośrodkiem centralnym. Na końcu artykułu znajdują się uwagi metodyczne oraz schemat modelu regionu codziennej ruchliwości mieszkańców z uwzględnieniem relacji codziennych dojazdów. Dokonano próby wydzielenia stref wewnętrznej i zewnętrznej regionu miejskiego.

Praca może być przydatna w planowaniu rozwoju przestrzennego miast, a także i poszczególnych województw. — (B.M.-S.)

---

Zbigniew Rykiel, *Powiązania wewnętrzne w konurbacji katowickiej w świetle migracji*, Przegląd Geograficzny, 1980, z. 4, ss. 837–846 ● W artykule przedstawiono strukturę powiązań migracyjnych między 25 miastami konurbacji katowickiej. Wraz z rozwojem społeczno-gospodarczym postępuje specjalizacja funkcjonalna poszczególnych miast, co w otwartych systemach osadniczych powoduje pogłębienie się integracji systemu i policentryzację układów monocentrycznych, tj. silnie zhierarchizowanych. (przykładem układu monocentrycznego jest układ miast olsztyńskich).

Zaproponowano metodę pozwalającą mierzyć stopień hierarchizacji powiązań, tj. ujmującą powiązania hierarchiczne i ahierarchiczne we wspólne ramy koncepcyjne. Metoda ta okaże się przydatna do analizy migracji w regionie olsztyńskim, będącym na etapie tworzenia struktury hierarchicznej migracji wewnątrzregionalnych. Autor prezentuje rozwiązania metod kartograficznych przedstawiających powiązania migracyjne miast wewnątrz regionu w stosunku do powiązań konurbacji w krajowym systemie miast — czyli ukazujące tzw. domknięcie migracyjne. — (B.M.-S.)

Lesław Czetwertyński-Sytnik, *Wybrane problemy demograficzne województw regionu dolnej Wisły*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Geografia, 1980, t. 15, z. 47, ss. 49—66 ● Autor artykułu charakteryzuje wybrane problemy demograficzne województw: bydgoskiego, elbląskiego, gdańskiego, płockiego, toruńskiego i wrocławskiego.

Odmienność przeszłości historycznej oraz zmiany, które zaszły po II wojnie światowej, spowodowały istotne różnice w ich strukturze demograficznej i stopniu zurbanizowania terenu. Na obszarze badanych województw interesujący jest problem dynamiki i wzrostu miast. Autor analizuje strukturę płci i wieku, strukturę zawodową ludności oraz składowe ruchu naturalnego. Przedstawia specyfikę ruchów migracyjnych i przemieszczeń ludności w obrębie omawianych sześciu województw. Podejmuje też próbę wyznaczenia zasięgu oddziaływania największych miast tego regionu. Badane województwa, sąsiadujące z regionem olsztyńskim, biorą udział w ruchu migrantów, których odbiorcą są również miasta Olsztyńskiego. — (B.M.-S.)

---

*Notki bibliograficzne* opracowali: Stanisław Achremczyk (S.A.), Tadeusz Baryła (T.B.), Danuta Bogdan (D.B.), Zbigniew Frasz (Z.F.), Bohdan Łukaszewicz (B.Ł.), Barbara Michniewska-Szczepkowska (B.M.-S.), Jerzy Przeracki (J.P.).